

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 6- zł., z odrośnięciem do domu całego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku działania siły wyższej lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niestwierdzone.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52. TELEFON 22-45. Godzinny przyjazd Relakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 ej do godz. 13 ej. Nadzwyczajne, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dotychczasowe zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZENI: według cennika Nr 1: Za pierwszą milimetrów w części ogłoszeniowej 24 gr. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłumym drukiem, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia miesięczne w mieście specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkunastu dniach. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18 ta po południu. Konia bankowa: Poczta Koni: Warszawa Nr 656, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 15

Częstochowa, niedziela 19 stycznia 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Przed nową mediacją Papieża?

Jak słyhać Pius XII ma zamiar interweniować w sprawie złagodzenia metod wojennych — Uporczywe pogłoski z Watykanu — Chodzi o ludność cywilną

Specjalne doniesienie telefoniczne od własnego korespondenta

Miasto Watykańskie, 18 stycznia. — W tutejszych kołach, zbliżonych do Watykanu, krąży uporczywe pogłoski, według których Ojciec św. nosi się z zamiarem zwrócenia się z apelem do państw prowadzących wojnę, wzywając je do zaniechania bombardowania ludności cywilnej. Jak słyhać, Papież zamierza wygłosić przez radio watykańskie przemówienie na ten temat. Z drugiej strony jednak oświadczają, że akcja tego rodzaju ma być podjęta za pośrednictwem delegatów apostoelskich w stolicach mocarstw prowadzących wojnę. Jakkolwiek wysokie koła watykańskie dotychczas ani nie potwierdziły, ani nie zaprzeczyły tym wiadomościom, to jednak podkreślają,

że tego rodzaju akcja byłaby zgodna ze staraniami Papieża w kierunku możliwego złagodzenia metod wojennych. Równocześnie słyhać, że Ojciec św. nieustannie modli się i pracuje wszelkimi siłami nad złagodzeniem okropności wojny. Według dalszych pogłosek, Papież przez swoich przedstawicieli dyplomatycznych miał wyrazić nadzieję, że strony prowadzące wojnę znajdą drogę, umożliwiającą zaniechanie bombardowania ludności cywilnej. Te nieustannie powtarzające się pogłoski pozwalają wnioskować, że Papież uważa za konieczną interwencję Kościoła w kierunku złagodzenia cierpienia ludności cywilnej w obecnej wojnie.

„PÓJDŹCIE DO MNIE WSZYSCY...”

Ojciec św. przyjął na audiencji młodzież szkolną

Miasto Watykańskie, 18 stycznia. — Ojciec św. Pius XII w czasie udzielanych wczoraj audiencji przyjął młodzież szkolną, wśród której rozdzielł nagrody. Wśród obecnych znajdowało się również dwóch ślepych chłopców. Ojciec św. zaszczylił ich rozmową i zapotywał ich o postępy w nauce.

MEMENTO DLA ANGLII

99% Irlandczyków stoi za de Valerą
Nowy Jork, 18 stycznia. — „New York Times” donosi z Dublinu, że 99 proc. ludności irlandzkiej stoi za de Valerą i jego polityką neutralności.

Katolicka Hiszpania

Madryt, w styczniu.

„Wiara katolicka była wielkością Hiszpanii” — powiedział na uroczystości z okazji rocznicy przewrzenia relikwii św. Jakuba do Hiszpanii, gubernator cywilny St. Jarvo, w którym to mieście odbyły się uroczystości. Słowa te, cenne i ważne nie są bezpodstawne. Udowodniła ich prawdę najlepszy świadek, jakim jest historia czasów, które minęły. Nie na darmo na sztandarach narodowej organizacji „Falanga espanola Tradicionalista” wypisano obok hiszpańskości („Hispanidad”) również — „Catholicidad”. Te dwa terminy związane w nierozdzielny węzeł przez dzieje hiszpańskości świadczą o zrozumieniu przez hiszpański ruch narodowy wartości katolicyzmu dla kraju.

Stosunek gen. Franco i jego rewolucji narodowej do katolicyzmu od początku był szczerzy i męski. Biskupi hiszpańscy, dając tej rewolucji całkowitą moralną aprobatę, choćby swym listem zbiorowym z 1 lipca 1937 roku, lub oświadczeniem kardynała Gonay Tomaz o przenikaniu się wzajemnym chrześcijaństwa i nacjonalizmu.

To też uroczystym aktem państwowym towarzyszy stała sankcja Kościoła. Gdy gen. Franco składał 2 grudnia 1937 wraz z członkami Rady najwyższej przysięgę — czynił to w klasztorze de las Huelgas w Burgos, składając ją na Ewangelię przed prymasem Goma. Rząd, składając podobną przysięgę oświadczył: „Musimy raz jeszcze podnieść głęboki sens religijny zapału, którym od wieków odznaczał się lud katolicki w Hiszpanii, a który wycisnął swoje znamię na każdym rozdziale jego historii”.

W roku 1937 nawiązał gen. Franco stosunki dyplomatyczne z Watykanem, nie zawodząc nadziei jakie Watykan pokładał w konkordacie z Hiszpanią. Przy-

Londyn wypowiedział wojnę dzieciom i kobietom francuskim

Silne echo w prasie światowej sprawy parowca „Mendoza” — Karowody dołoża „Navycert” dla tego statku. Anglicy pragną za wszelką cenę nie dopuścić do wprowadzenia przywozu żywności z Ameryki do Francji

Telefonem od własnego korespondenta

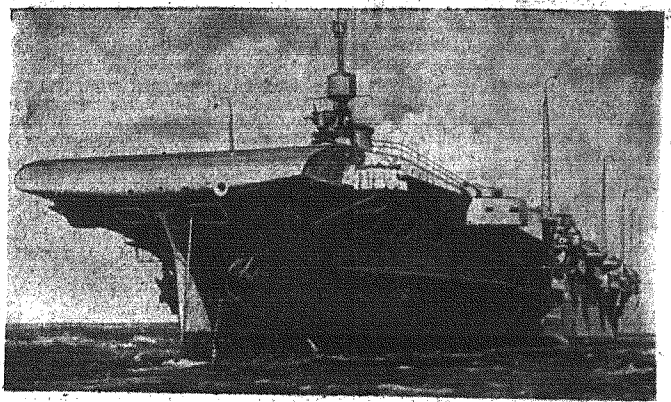
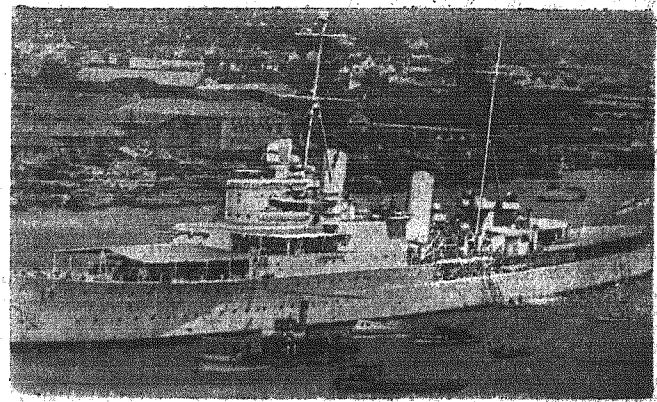
Vichy, 18 stycznia. — Sprawa parowca „Mendoza” odbija się w dalszym ciągu bardzo silnym echem w prasie światowej. Jak się dowiaduje nasz korespondent, „Mendoza” usiłowała trzykrotnie wypłynąć z portu La Plata i wyjechać na pełne morze. Za każdym razem jednak przeszkodził jej w tym angielski krążownik pomocniczy, patrolujący przed ujściem rzeki La Plata poza obrębem urugwajskich wód terytorialnych. Panuje tutaj przekonanie, że kapitan francuski wypłynę, gdy tylko nadarzy się po temu odpowiednia sposobność. „Mendoza” oraz inne okręty francuskie, które stoją gotowe do wypłynięcia do Francji i które na swych burtach zaopatrzone były w trójkolorowy francuski znak państwowy, pociągnęły go warstwą szarej farby. Wczoraj pewien brytyjski hydroplan był zmuszony do lądowania w pobliżu francuskiego parowca towarowe-

go „Mendoza”. Okazało się, że hydroplan ten miał za zadanie obserwowanie „Mendozy” i że przy tej akcji zabrakło mu benzyny.

Zaloga hydroplanu wysłała przy pomocy sygnałów świetlnych prośbę o pomoc. Od wybrzeża wypłynął kuter marynarki urugwajskiej i przyholował samolot do portu. W czasie przesłuchania przez prefekta, lotnicy brytyjscy zeznali, że zadaniem ich było obserwowanie „Mendozy”. Lotnicy ci będą internowani w Urugwaju. Dotychczas nie udało się stwierdzić, gdzie samolot brytyjski posiada swój port macierzysty. Ponieważ w międzyczasie znalazł się w pobliżu ujścia La Plata także krążownik angielski „Interprince”, możliwym jest, że hydroplan brytyjski wystartował z jego pokładu. Londyn w zamiarony sposób przez dłuższy czas zachowywał milczenie w sprawie

tego incydentu, obecnie zaś twierdzi z dużą pewnością siebie, że protest urugwajski był wniesiony nieformalnie. Niezależnie od twierdzenia wysuwanego w Londynie, że parowiec francuski znajdował się rzekomo poza obrębem urugwajskich wód terytorialnych, kula marynarki angielskiej przyznają, że zamierzają niedopuszczyć w żadnym wypadku do wypłynięcia z portów okrętów francuskich, mających przewieźć środki żywności do nieokupowanych terenów Francji. Oświadczają one dalej, że francuski parowiec „Mendoza” nie posiada certyfikatu żeglugi i z tego powodu nie może przepłynąć przez południowy Atlantyk. Równocześnie stwierdzają, że Anglia nie ma najmniejszego zamiaru udzielania tego rodzaju certyfikatu.

Stanowisko angielskie wywołało w całym świecie olbrzymią burzę.



Po brawurowym ataku samolotów «Stuka» na okręty angielskie

Na lewo: Z Nowego Jorku nadeszły wiadomości, że wskutek uszkodzeń, odniezionych w ostatnim ataku lotniczym walszących przed samolotów włoskich i niemieckich, zaloga brytyjskiego statku wojennego „Southampton” zatopiła go, gdyż nie nadawał się do dalszego pływania. — Nasz obrzązek przedstawia okręt liniowy „Southampton”. Na prawo: Z dalszych doniesień o tym samym ataku wynika, że również lotniskowiec „Illustrious” został ciężko uszkodzony. — Wczorajsze komunikaty wojenne (podajemy je na str. 2-giej) donoszą, że okręt ten ponownie zombardowano w La Valetta na Malcie. — Jest on przypuszczalnie niezdatny już do użytku. (Associated Press)

wrócono naukę religii w szkołach, zniesiono ustawę rozwodową i zakaz związków religijnych.

Program swój w stosunku do katolicyzmu ujął gen. Franco w następującym oświadczeniu:

„Dokonyamy głęboko sięgającego przewrotu w duchu chrześcijańskich idei społecznych, będzie u nas mniej bogatych, ale też i mniej biednych. Państwo będzie realizować konkordat i popierać zamierzania Kościoła”.

Nowy ład społeczny, w myśl chrześcijańskich założeń rozpoczął się z początkiem marca 1938 roku opracowaniem planu przez Narodową Radę Falangist. Ustawy wyniku z tego planu zwrócone są przeciw liberalnemu socjalizmowi i budują nową Hiszpanię na zasadach korporacjonizmu. Praca jest podstawą ustroju narodowo-syndykalistycznego, wprowadzonego do Hiszpanii przez Falange. Co do katolicyzmu, ustawy reżimu gen. Franco przywracają zakony i oddają im ich skonfiskowane majątki, wznowiają pielgr, będący osobliwością Hiszpanii

— kult Maryjny, ustanawiają święta kościelne jako święta państwowe i — naprawiają wszystko zło wyrządzone Kościołowi przez krwawą wojnę domową.

Niedawno utworzona „Rada hiszpańskości” przypomniała światu o tych dwóch nierozłącznych elementach, składnikach hiszpańskości — nacjonalizmie i katolicyzmie.

Obecne stanowisko Hiszpanii zasadza się tylko na niebraniu czynnego udziału w wojnie przeciw Anglii. Stłedzi ona jednak bacznie wszystkie potęścia strategiczne i dyplomatyczne i nikt już chyba nie ma wątpliwości, że nie tylko szczerze sympatuje, ale głęboka przyjaźń, zgodność poglądów i zamierzeń stawiają Hiszpanię w rzędzie państw walczących przy boku mocarstw osł. A więc gdzież jest ta osławiona walka Anglii z „pogańskimi państwami”.

Potężny blok katolicki, choćby Włoch i Hiszpanii stawia Anglię w dość kłopotliwej sytuacji, jeśli chodzi o jej walkę toczoną rzekomo w obronie chrześcijaństwa.

„Stuka” ponad portem La Valetta

Berlin, 18 stycznia. — Naczelną Komenda Armii Niemieckiej komunikowała w dniu 17. stycznia: „W godzinach popołudniowych zaatakowały skutecznie niemieckie samoloty bojowe znajdujące się w porcie La Valetta na Malcie angielskie statki wojenne. Na silnie uszkodzonych w czasie akcji w dniu 10. stycznia lotniskowiec zrzuceno kilka celnych pocisków ciężkich i średnich kalibrów. Ponadto wiele bomb zrzucono na teren arsenału. Jeden ze statków handlowych został celnie trafiony pociskiem bombowym najcięższego kalibru. Angielski krążownik „Southampton”, który wskutek ataków, dokonanych w dniu 10. stycznia przez eskadry lotnicze niemieckie i włoskie, został poważnie uszkodzony, w międzyzespole znalazł. W toku zbrojnych lotów wywiadowczych, jakie miały miejsce w dniu wczorajszym, zrzuceno kilka celnych pocisków bombowych na pokłady trzech statków handlowych, pojemn. 13 000 bnt, płynących na zachód od Szkocji północnej oraz opodal południowo-wschodniego wybrzeża Anglii. W ciągu ostatniej nocy zaatakowały eskadry sześciu lotów bojowych ze znaczną skutecznością jeden z portów w zachodniej części Anglii oraz obiekty w Anglii południowej. W nocy z 16. na 17. stycznia nieliczne jednostki nieprzyjacielskie zrzucały kilka bomb eksplodujących i zapalających na teren Rzeczy. Powstały tylko nieznaczne szkody w budynkach. Nieprzyjaciel utracił w dniu 15. stycznia i w dniu wczorajszym 5 samolotów. Od 15. stycznia nie powróciły 3 samoloty własne.”

LADUNEK BOMB NA MIASTO Szczęśliwy bombardowania Valence

Vichy, 18 stycznia. — W związku z wczorajszym doniesieniem o zrzuconiu bomb na francuskie miasto Valence oświadczają, że sprawcą tego był pewien samolot angielski, który po przelecie nad Szwajcarią był zmuszony do lądowania na nieokupowanych terenach Francji. — Przed lądowaniem lotnik angielski zrzucił swój balast bomb na Valence.

CO SIĘ DZIEJE Z LOTNISKOWCEM „EAGLE”? Opinia „Messagero” o stracie okrętu „Southampton”

Rzym, 18 stycznia. — Fakt przyznania się brytyjskiej admiralacji do ostatecznej straty krążownika „Southampton” zniewala „Messagero” do stwierdzenia, że dzięki temu wyznaniu wychodzi na jaw prawdziwość, jaką cechuje włoskie komunikaty wojenne. Należy odczekać moment

dalszych faktów przyznania się do strat ze strony admiralacji brytyjskiej, a m. in. o losach lotniskowca „Eagle”. Co się tuczy podnoszonych przez Anglię twierdzeń, jakoby panowała na Morzu Śródziemnym, to nie stoi jej na przeszkodzie, aby kierowała swe transporty morskie z zachodu na wschód, lub też odwrotnie, drogą przez cieśninę Sycylijską, musi jednak liczyć się z tym, iż zapłaci daninę w postaci okrętów.

WYWIAD Z WILLKIEM Zajmie on stanowisko wobec próby Anglii o pomoc

Nowy Jork, 18 stycznia. — W Willkie na prośbę posła republikańskiego Sisha zajmie w najbliższym czasie stanowisko wobec komisji politycznej Izby reprezentantów, odnośnie do próby Anglii o pomoc. Willkie oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że jest zaniepokoiony z powodu możliwych gospodarczych i społecznych następstw kleski Anglii i wobec tego zasiegnie informacyj na ten temat w czasie swej wizyty w Anglii.

„Illustrious” ponownie zbombardowany

Rzym, 18 stycznia. — Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi następująco: „Na froncie greckim w akcjach o charakterze lokalnym zadaliśmy nieprzyjacielowi dotkliwe straty. W Cyrenaice akcja artylerijska i działalność oddziałów wywiadowczych. Na terenie Afryki Wschodniej normalna działalność artylerijska w rejonie Gallabat. Nieprzyjaciel bombardował kilka miejscowości w kraju Somali, nie wyrządzając żadnych szkód. Eskadra bombowców niemieckiego korpusu lotniczego, którym towarzyszyły niemieckie i włoskie samoloty myśliwskie, zaatakowała w masowej akcji bazę marnarki w La Valetta (Malta), bombardując ją niezwykle silnie. Atak przeprowadzono zdecydowanie. Lotniskowiec „Illustrious”, który wskutek poważnych uszkodzeń w czasie walk z ostatnimi dni znalazł schronienie na Malcie, został obrzucony celnie bombami ciężkiego i średniego kalibru. Podobnie poważnie został uszkodzony jeden krążownik i jeden parowiec. Zarówno arsenał, jak i obiekty portowe wystawione były na działania skutecznego bombardowania, przy czym spadło tam kilka celnych pocisków. Jeden samolot niemiecki nie powrócił. W podanym w wojennym komunikacie z dnia 9. stycznia wypadku przebiecia łodzi podwodnej znalazła się — jak stwierdzono — grecka łódź podwodna „Protheus”. Wspomniana łódź podwodna pochodzenia francuskiego o wyporności 700 ton nad wodę oraz 980 ton przy zanurzeniu wyposażona była w 8 wyrzutni torpedowych i w jedno działo 12,2 cm. — W czasie nocnego ataku powietrznego na Catanie, jaki miał miejsce w nocy z 15. na 16. b. m., artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła, niezależnie od podanego w dniu tym w komunikacie wojennym samolotu, dodatkowo drugi samolot.”

Podniosła uroczystość katolicka w Hiszpanii

Poświęcenie Domu Pątniczego w Saragossie — Minister Suner był obecny przy doniosłym akcie

Saragossa, 18 stycznia. — W obecności ministra spraw zagranicznych Hiszpanii, oraz przewodniczącego wydziału politycznego Falangi, Serrano Sunera, odbyła się uroczystość poświęcenia nowego domu pątniczego, przeznaczonego dla pielgrzymów, udających się do sławnej Katedry w Saragossie. Uroczystości poświęcenia stały się wielkim wydarzeniem dnia, bowiem poza ministrem spraw zagranicznych i delegacją przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz administracji prowincjonalnej, obecni byli również przedstawiciele Falangi, przybyli w znacznej liczbie.

Uroczystą Mszę św. celebrował ks. prałat Demenech. Inicjatywa budowy domu pątniczego wyszła od ministra spraw zagranicznych Serrano Sunera, który przed półtora rokiem obecny był na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod ten gmach i który jego budowę zrealizował. W związku z uroczystościami wygłoszono szereg mów.

ROZMOWY TSCHAMMER — VOLPI Regularne wymiana sił technicznych między Niemcami i Włochami

Berlin, 18 stycznia. — Pomiędzy przewodniczącym niemiecko-włoskiej Izby studiów von Tschammer und Osten, a kierownikiem oddziału organizacji włoskiej hr. Volpi odbyły się konferencje, dotyczące regularnej wymiany sił technicznych między oboma krajami, celem pogłębienia stosunków niemiecko-włoskich. Technicy ci mają być dobierani z najważniejszych gałęzi przemysłowych i zatrudniani przez dłuższy okres czasu na stałych warunkach służbowych w odpowiednich zakładach drugiego kraju. Wymiana ma się odbyć w pierwszym wzięciu w przemyśle elektrycznym. Wechodzą przytem w rachubę przede wszystkim technicy w wieku około 80 lat, posiadający pewne wykształcenie teoretyczne oraz odpowiednio doświadczenie fachowe.

OSWIADCZENIE PUŁK. KNOXA Manewry Floty Stanów Zjednoczonych na Morzu Karaibskim

Waszyngton, 18 stycznia. — Sekretarz stanu marynarki pułkownik Knox poinformował o mających odbyć się w najbliższym tygodniu manewrach floty atlantyckiej Stanów Zjednoczonych wspólnie z jednostkami armii lądowej i lotniczej na terenie Morza Karaibskiego. Na pytanie zadane przez dziennikarza czy manewry obejmą również wydzierżawione ostatnio od Anglii bazy morskie na Atlantyku, Knox oświadczył, że to nie jest brane w rachubę.

Uczenie — które przetrwa wieki

W dniu 15 stycznia Wiedeń, a wraz z nim — cały świat kulturalny obchodził 180 rocznicę urodzin sławnego poety Grillparzera. Naddunajską stolicą poezji i muzyki wystąpiła godnie, aby uczcić wielkiego człowieka — dramaturga. Na zamku we Wiedniu odtworzone zostaną jego wielkopomne dzieła. Na przestrzeni ostatnich kilku lat dało się zauważyć coraz bardziej rosnące zainteresowanie się literaturą wschodnią niemiecką. Zaczęto częściej studiować utwory Rajmunda i Grillparzera. Szczególnie tego ostatniego. Wiedeńczyk bowiem z natury swobodny na scenie pragnie widzieć mówiony lekki żart i zdarzenia z codziennego życia w wytwornej formie. Tymczasem cenzura okresu biedermajerowskiego nie pozwalała na

liberalizm. To też sławę, jako poeta, Grillparzer osiągnął pod koniec swego życia dopiero.

Niezrozumiany przez nkiego przeżył swój ciężki ludzki żywot. Światło dzienne ujrzał we Wiedniu w roku 1791, jako syn adwokata i nikt nie przypuszczał, że ten przeciętny człowiek, kroczący przez los wytkniętymi torami życia dojdzie kiedyś do momentu, w którym na skroń włożony tmu zostanie wawrny sławy. Ojciec jego wielki myśliciel nienawidził Francuzów. Przygnębiony poniesioną kleską swej ojczyzny zmarł w niedługim czasie. Wołny napoleońskie mocno nadwyrzeżyły dobrobyt rodziny Grillparzerów. Matka Grillparzera nerwowa, chorowita kobieta zdana była na utrzymanie swego syna. Ogarnięta szaleńm religijnym odebrała sobie życie. Z jego dwóch braci jeden utopił się, drugi wpadł w chorobę umysłową.

Franciszek Grillparzer po skończonym studium prawnym znalazł się w charakterze praktykanta, a później jako radca dworu przy sędzie kasałdecym. Jego stosunki rodzinne i przykre wypadki jakie wstrząsnęły młodym życiem poety miały ogromny wpływ na przyszłą twórczość.

Już w okresie młodzieńczym w jego sercu zapaliły się pochodnie najwyż

szych idealów, zrodził się entuzjzm i fantazja, granicząca z twórczym szaleństwem. Jego nadwrażliwość na zjawiska zewnętrzne, zbyt silnie rozwinięta uczuciowość w połączeniu z realizmem życia harmonijnie się skłajażyły i wydały potężnego twórcę poezji wieku ośmiennastego. Niezrozumiany przez swe społeczeństwo, przeżył swę wypowiedział w jednym ze swych dramatów, mianowicie „Sapho”. Przebiła tu rezygnacja i świadomość sytuacji.

Swego czasu utwory Grillparzera porównywano z dziełami Millnera i Wernera, uważano je za dramaty w których los, okrutnie fatum ciąży nad bohaterami, którzy są niczym innym, jak tylko marionetkami bezdusznymi laleczkami, poruszonymi bliżej nieznaną siłą.

Co jednak pozostanie nieśmiertelne z dzieł Grillparzera, to uczucie tęsknoty, niezmiennie we wszystkich czasach, tęsknoty, najwyższego idealu dażę Fausta. I ta ciągle tęsknota stanie na przesłomie okresu klasycznego i przejdzie do romantyzmu. Ona to stanie się naczelnym pierwiastkiem w „Medei” i nieśmiertelnej trylogii „Vlless”. W rozwodzeniu i szaleństwie własnym stać się ołarą Iosu — oto idea przewodnia, tragizmem jego cennyh dramatów.

Po zgonie Beethovena, na grobie Grillparzer wygłosił przepiękną mowę pogrzebną. Między innymi powiedział: „Wła

ściwie on żyje ten wielki Beethoven i będzie żył między nami. Odszedł od nas ostatni mistrz brzmiającej wesolo pieśni, ożywiający nieśmiertelną nutą Haydna i Mozarta, a my stoimy tutaj ze łzami w oczach nad zerwanymi strunami przebrzmiałej gry. Przebrzmiała gra! Powróćcie mi go tak nazwał, ponieważ był on artystą. Życie swymi ciemkami rano go głęboko i tak jak rozbił, który czepił się brzegu, tak uciekał on w twe objęcia o ty wspaniała siostrzyczko dobra i prawdy, pocieszycielko starganych hólenn serc, muzo z nadniebnych szlaków”.

Jakże słowa te można dostosować do życia jego własnego. I on Grillparzer stał się rozbitkiem stojącym na bezdrożu poezji. W poezji szukał on ukojenia, w poezje przelewał swe bóle i stargane ciosami życie. Poezja była dlań ostoją, do której uciekał się najczęściej smagnię niewygodami i niepowodzeniami. Uczucie — to dominujący pierwiastek jego utworów. Dlatego będą one aktualne w każdym okresie czasu, wiecznie będą żyć i płońć.

Dramaty duszy ludzkiej, które są przez ważne jego własnymi przeżyciami wyniosły go na szczyty sławy. I on Grillparzer musiał także umrzeć, lecz dzieła jego stały się nieśmiertelne. Tymczasem prawie na wszystkie leki świata stały się własnością nie tylko Niemiec, ale własnością międzynarodową. Jego specjalny rodzaj poezji stał się podbudką narodową dla wielu pokoleń.

Zmiany w przemyśle węglowym ZSRR

Racjonalizacja górnictwa węglowego w Sowietach — Wyeliminowanie pracy ręcznej

Moskwa, 18 stycznia. — Plan techniki produkcyjnej w kombinatach i trustach sowieckiego przemysłu węglowego, opracowany na rok 1941, przewiduje jako najważniejsze zadanie wykorzystanie pełnej zdolności produkcyjnej nowych kopalni węgla, oraz podniesienie produkcji w starych kopalniach. Ponadto wysiłki mają iść w kierunku maksymalnego wykorzystania wytrzymałości filarów kopalnianych, wprowadzenie systemu dwóch zmian roboczych na chodnikach, dalszej mechanizacji procesów produkcyjnych, wymagających wielu sił roboczych, większego usprawnienia urządzeń mechanicznych, podniesienia produktywności i wydajności pracy robotników kopalnianych, wreszcie polepszenia jakości węgla.

W związku z tym stwierdzono, że obecnie wskutek technicznych braków pracy na kopalniach i psucia się maszyn, traci się jeszcze zbyt wiele czasu przy pracy ładunkowej i rebażacy, a mianowicie, 30—40 proc. Wykorzystanie pełnej wydajności nowych kopalni zajmowało dotychczas zbyt długie okresy czasu. Szerzeg kopalni w zagłębiu donieckim uruchomionych w r. 1939 pracuje obecnie zaledwo w granicach 20, a niejednokrotnie nawet tylko 10 proc. wydajności projektowanej, ponieważ główny zarząd budowy kopalni „Glawszachtostroj” uzbroidł te kopalnie częściowo bardzo niekompletnie i oddał je do użytku, mimo niedostatecznej ilości chodników węglodajnych, przy czym ilość tych chodników po uruchomieniu w wielu wypadkach nawet się zmniejszyła. Z tego powodu rada komisarzy ludowych i naczelne władze partyjne poleciły komisarzowi ludowemu przemysłu węglowego wydanie w obecnym nowym roku skutecznych

zarządzeń, celem zwiększenia wydajności nowych kopalni. Mianowicie w tego rodzaju kopalniach w zagłębiu kuźnieckim produkcja węgla ma być zwiększona o 10—12 proc. w stosunku do roku 1940, a w rewirach węglowych na Uralu przewidziano przeciętne wykorzystanie wydajności nowych kopalni na rok obecny na 75 proc.; podobne zarządzenia wydano również odnośnie do innych rewirów.

Plan techniczny postanawia, że prace kopalniane mają się odbywać według ściśle ustalonych norm odnośnie do długości chodników, szybów itd. Mianowicie chodniki w kopalniach zagłębia donieckiego, przy pokładach biegnących poziomo i posiadających powyżej 0,6 m grubości, mają liczyć 150—160 m długości, na terenie ural-skim długości chodników eksploatowanych maszynowo ma wynosić przy pokładach poziomych 200 m, przy wchodzących 150 m. Plan reguluje również ilość rebażacy i ładowaczy na poszczególnych rewirach.

W dziedzinie transportu węgla pod ziemią w nowym roku ma być zupełnie wyeliminowany przewóz ręczny, zaś przewóz konny ma być ograniczony do minimum. W związku z tym mechanizacja przewozu węgla pod ziemią ma być doprowadzona w zagłębiu donieckim na obszarze kombinatu węglowego „Stalinołgii” do 80 proc., kombinatu „Woroszyłow-Gradugolii” do 70 proc., zaś kombinatu „Rostow-Ugolii” do 96 proc. Zagłębie donieckie otrzyma 385 nowych lokomotyw kopalnianych i 100.000 nowych wózków. Liczba zdolnych do eksploatacji chodników ma wynosić w zagłębiu donieckim do 1 stycznia 1942 r. 2.725. Specjalny nacisk położono na przyspieszenie prac przygotowawczych.

zaporowy ogień tysięcy granatów, ale manewrowali bardzo zreżymie w gardzie pocisków, celem zrzucenia swoich ładunków. W kilku wypadkach obniżyli się tuż nad powierzchnię morza, po czym niezwłocznie grupowali się w nowe formacje, celem rozpoczęcia nowych ataków nurkowych. Atak ten był najcięższym, jaki rozegrał się na Morzu Śródziemnym od chwili rozpoczęcia kroków wojennych. — Korespondent „Daily Express” pisze, że okręt wojenny, na którym znajdował się, drzał jak chart w chwili startu do wysięgów, kiedy w jego pobliżu poczęły eksplodować niemieckie bomby lotnicze!

PREZC Z EMIGRANTAMI!

Stany Zjedn. wydają cudzoziemców Waszyngton, 18 stycznia. — Jak informuje departament sprawiedliwości USA, ogólna cyfra cudzoziemców zarejestrowanych na terenie Stanów Zjednoczonych wynosi 4.741.971. Z terenu 14 stanów związkowych miano wysiedlić około 78 proc. osiadłych tam obcokrajowców.

Henryk Bergson

Henryk Bergson, znakomity filozof francuski, członek akademii i b. prof. filozofii College de France, zmarł w wieku 82 lat w Clermont Ferrand.

Częstochowa, w styczniu.

Henryk Bergson, profesor paryski, autor „Donnès immediates de la conscience”, „Matière et mémoire”, „L'evoluition créatrice”, „L'introduction à la métaphysique” i „L'énergie spirituelle” stanowi jedno z najciekawszych i najsilniejszych pokoleń filozoficznych Francji. System filozoficzny Bergsona logiczny, zwarty i w czasach współczesnych uderzająco oryginalny jest reakcją przeciw teoriom deterministycznego i mechanicznego pojmowania życia, odrzuceniem potężnego jeszcze pozytywizmu i wpływając z głębi ducha, filozofia ta apeluje do pedu życiowego (élan vital) wśród pokolenia sceptyków, desperatów i ludzi maszyn. Opozycja ta znalazła naturalnie ujście w metafizyce życia i wolności, hasłach propagowanych z taką mocą przez Bergsona.

Gdyby dzieło Bergsona i jego sylwetkę filozoficzną można było do czegoś porównać, to tylko do gwałtownie wytryskającego strumienia, rozpedzonego w swojej sile, miazdzącego każdą napotkaną przeszkodę. Bergson, to zarówno przewodnik dla zablakowanego w manowcach filozofii współczesnego człowieka, jak i poeta, któremu los kazał najwspanialsze zdobyć swoje ducha, opowiadając formułami filozoficznymi, poeta urzekający sugestyjnością swojej doktryny.

Doktryna jego zrazu arystoteleńska, uznająca, że dusza jest formą, to znaczy jakby siłą formującą musi konsekwentnie doprowadzić do pewnika, że dusza jest twórczynią materii. W roku 1907 wydaje Bergson książkę p. t. „Evoluition créatrice”, która jest ostatecznym zdefiniowaniem jego założeń. Zawiera ona w sobie z jednej strony elementy mistyków, jak Hugoń z St. Victor aż do Berkeley'a, a z drugiej panteistów aż do Spinozy.

Bergson nie tylko czerpie i topi się w metafizyce, na której buduje swoją teorię poznania, ale i przywołuje do działania nauki ściśle: Matematykę i fizykę, definicję ruchu, czasu, przestrzeni i biologię.

„Życie jest niustającym ruchem, świa domość nie może powtórnie przebyć tego samego stanu. Każda chwila życia człowieka jest tworzeniem. Człowiek tworzy się ustawicznie sam. Życie jest świadomością błądzącą przez materię. Trzeba zerwać z mniemaniem, że wszystko zostało stworzone w jednej chwili, — przesądem jest, jakoby materia musiała być wieczna. Świadomość w przestrzeni lat, ciągłym rozwojem rozszczępliła się w dwu kierunkach: inteligencji i instynktu. Przed wyróżnieniem na powyższe części wszechbył tworzył doskonałą jedność, dlatego pojmowały się wzajemnie”. To pojmowanie, pod nazwą intuicji lub podświadomości pozostało po dziś dzień.

Głęboki ten filozof wychodzi z założenia, że rozum nie ma za zadanie zbadanie świata, ale jedynie i wyłącznie

zmierza w kierunku wynalezienia środków i dróg działania ludzkiego. Dlatego musi w życiu nastąpić podział i ta rozkładająca się i unieruchamiająca czynność udaje się rozumowi najlepiej, kiedy ma do czynienia z nieożywioną i znajdującą się w stanie spoczynku przestrzenią, którą może konstruować dla swoich

Przeziębienie



celów. Nauki ściśle są doskonałe i dobrze spełniają cel poddania przyrody człowiekowi. Rozum zaś, niezdolny jest użyć życia organicznego, prawdziwej istoty ruchu i procesów psychicznych. Jest to rzecz zupełnie innej metody poznawania, którą on nazywa intuicją. Dochodzimy do niej, wchodząc sami w siebie, szukając w zakamarkach własnej psychiki i obserwując własne życie. Widzimy wtedy wieczne przepływanie, bezustanną ciągłość, prawdziwe trwanie i wypelniony twórczy czas. Zdobywszy zatem sposób obserwacji wewnętrznego działania się potrafimy wczuć się w zwierze czy roślinie, w ruch i poznamy, bezwzględnie i prawdziwie działanie się, takie jakie jest w istocie. Poznanie więc rzeczywistości nie należy opierać na rozumie, lecz na intuicji, przez którą umysł dopiero może wejść w bezpośredni kontakt.

Intuicyjne traktowanie życia psychicznego uczy dalej, że cała przeszłość, wszystko dotąd przeżyte, jest w każdej chwili czynne, gdyż procesy psychiczne w przeciwieństwie do nieprzenikliwych ciał, całkowicie przenikają się wzajemnie. Dlatego nie może być mowy o powtórzeniu tego samego procesu. Każda następna chwila różni się od poprzedniej tym, że poprzednia jest w niej zawarta i tak powstaje coś zawsze nowego i nieprzewidywanego. Intuicja więc daje nam poznać „rozwoj twórczy” (evoluition créatrice) w którym przeszłość duchowa każdego człowieka skupia się rozrasta i wydobywa ze siebie rzeczy nieprzewidziane i nowe.

Intuicja świata otaczającego daje podobny wynik: odkrywa i w nim różnorodność i niustanny rozwój, żywy i wolny.

Życie, nie mechanizm, jest osnowa wszelkiej rzeczywistości tak samo w zakresie materii, jak i jaźni. To też najtypowszymi wytworami są istoty organiczne, a ich ewolucja nie jest procesem mechanicznym, jak chcieli ewolucjonści XIX wieku.

Świat traci w Henryku Bergsonie nie tylko zasłużonego działacza na polu filozofii, który swym spekulacjom nadał ton walki i zwycięstwa, ale i wzór człowieka, usilną pracą zdążającego do wytkniętego w życiu celu.

Anglicy oceniają przeciwnika

Reuter o pierwszym występie lotników niemieckich na Morzu Śródziemnym

Sztokholm, 18 stycznia. — Jak donoszą z Londynu, prasa brytyjska widzi się zmuszona do wyrażenia pełnego uznania dla lotnictwa niemieckiego z powodu jego świetnych wyczynów na Morzu Śródziemnym. Jak wynika ze sprawozdań tych dzienników, Anglikom najwidoczniej zaimponowała niezwykła pewność manewrowania niemieckich maszyn nurkowych. Znajduje to szczególony wyraz w sprawozdaniach korespondentów prasy brytyjskiej. — I tak m. in. sprawozdawca „Reutera” donosi: „O godzinie 15,30 niemieckie lotnictwo zadebiutowało na Morzu Śródziemnym. Na program jego pierwszego występu złożył się efektowny atak bombowy. Sztafeta ukazała się na wysokości około 2000 metrów, po czym sformowała się w grupy po 3 maszyny, które poszybowały prawie prostopadle w kierunku okrętów. Natrafily one na

„Nie popełniajcie grzechu przeciwko własnym oczom! Nie żalujcie oczom światła, małe lampy dają tylko niemiłe światła. Żądajcie i My szersze smanych wszędzie żarówek Osram-D!”

Żarówka OSRAM-D daje tanie światło

Niedzielný dodatek dla katolików

Ewangelia Święta

na drugą niedzielę po Trzech Króbach, zapisana a św. Jana w rozdziale II od wiersza 1 do 11.
A dnia trzeciego były gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej; a była tam matka Jezusowa. Wezwany też był na gody i Jezus i uczniowie jego.

„Święte jest imię Jego”

„Aniód Pański ukazał się przed Narodzeniem Pana Jezusa św. Józefowi we śnie i objawił mu, że co się z Najświętszej Maryji Panny poczęło, „z Ducha św. jest, porodzi ona Syna, a nadasz mu imię Jezus”.

Co znaczy imię Jezus? Slovo Jezus pochodzi z języka hebrajskiego i oznacza tyle co Zbawiciel. Dwa razy pismo św. starego zakonu wymienia imię Jezus. Pierwszym mężem tego imienia był Jozue czyli Jezus, ustanowiony wodzem narodu izraelskiego na rozkaz Boga wtedy, gdy żydzi po 40-letniej tułaczce po pustyni dotarli do granic ziemi obiecanej.

Boskie ku nam, Syna Człowieczego, cierpiącego i umierającego dla nas na krzyżu. Imię Jezus wzbudza w nas myśl o Synu Bożym utajonym pod postacią chleba w Najśw. Sakramencie i o Zbawicielu zmartwychwstałym, który siedzi po prawicy Boga Ojca.

Święte imię naszego Zbawiciela jest także pełne cudownej mocy; „Wszczęmone jest imię Jego”. Wszystkie cuda, których nie uczynił sam Pan Jezus, spełnione zostały w Nowym Testamencie w Jego imieniu. Gdy św. Piotr wstępując do świątyni jerozolimskiej ujrzał przy jednej z głównych bram chromego od urodzenia, proszącego o jałmużnę rzekł: „Srebra i złota nie mam, lecz co mam, to tobie daję; w imię Jezusa Chrystusa Nazareńskiego wstań a chodź”. Chromy został natychmiast uzdrowiony.

Ufajmy więc w potęgę świętego imienia Zbawiciela naszego; wzywajmy je z czcią i nabożeństwem w pokusach, w każdej potrzebie. Nie znieważajmy nigdy świętego imienia Jezusa Chrystusa przez lekkomyślne lub bezmyślne wymawianie w gniewie lub kłówach. Ks. K.

Nawrócenie św. Pawła

(Stara pieśń kościelna)

Cudem od Boga wrócony świętą miłością znaglony, których przedtem prześladował Tetras szczerze umiłował.
O udzielenia niebu ofiaro Co oświecasz ludy wiara, O Pawle, którego oczymy Bądź nam obrońca, prosimy.

OBCENOŚĆ BOŻA

Nabożeństwa w kościołach: w niedzielę, dnia 19 stycznia r. b. W CZĘSTOCHOWIE

- JASNA GÓRA: O godz. 6.30 prymarya, o g. 8-ej i 9-ej Msze św., o godz. 10.30 suma w Bazylece, o godz. 12-ej ostatnia Msza św. i zastąpienie Cudownego Obrazu. O godz. 15.30 nieszpory. Zastąpienie Cud. Obrazu o godz. 18-ej.
KOŚCIÓŁ NAJSW. MARYI PANNY: Msze św. o godz. 7-ej, 9-ej i 10-ej. Suma o godz. 12-ej.
KATEDRA SW. RODZINY: Msze św. o godz. 7-ej, 9-ej i 10-ej. Nieszpory o godzinie 10-ej.
KOŚCIÓŁ SW. ZYGMUNTA: Msze św. o godz. 7-ej, 8-ej i 9-ej. Suma o 10-ej. Nieszpory o 16.

Miłość pożąda obecności ukochanej istoty i zjednoczenia się z nią. Przekład tego widzimy w najczystszej i najszlachetniejszej z ziemskich miłości, w miłości macierzyńskiej. Matka jest najszczęśliwsza, jeśli może przebywać ze swym dziećciem, jeśli je może trzymać w objęciach. Rozstanie się z nim jest dla niej największym cierpieniem. Nie waha się narazić na trudy dalekiej podróży, byle je móc ujrzeć; promienie szczęściami, kiedy dziecko jej powraca na łono rodziny. Na łonu śmierci najboleśniejszą jest dla niej myśl, że musi opuścić swe dzieci.

W Księdze Przypowieści czytamy: „Rozkoszą moją być z synami człowieczymi” (8, 31). Najpotężniejszy Bóg pragnie przebywać w naszej obecności! W tym celu nie wystarczyła Mu Jego wszechobecnosc, pragnął przebywać wśród nas w widomej postaci. Dlatego Syn Boży stał się człowiekiem. Kiedy znał z woli Ojca miał opuścić ziemię, znalazł On w swej młodości i dobroci sposób, aby nadal wśród nas pozostać, i to nie na jednym tylko miesiącu, lecz wszędzie i zawsze, ilekroć kapitan mocą swego słowa sprowadza Go na ołtarz. Przebywa tedy z nami w tabernakulum, mieszka w nas przez łaskę poświecającą, w Komunii św. wstępuje do sere naszych, aby tam pozostać. „Kto pożywa Ciało mego... we mnie mieszka, a ja w nim.”

Podobnie jak pokarm materialny zmienia się w poszczególne składniki organizmu naszego ciała, tak Bóg wszechmogący wchodzić do sere naszych pragnie zjednoczyć się jaknajścisłej z naszą jaźnią, abyśmy w wieczności mogli w tajemniczy sposób połączyć się z Jego Boską Istotą i nie tracąc bynajmniej swej ludzkiej natury i ludzkiej osobowości, posiadać nieskończonego Boga. — Najchętniej przebywa Pan w pobliżu szczególniejszych swych wybrańców, t. j. kapłanów i zakonników. Mieszka On w najbliższym ich otoczeniu, bo pod jednym dachem, chcąc, aby nieustannie mieli do Niego dostęp i codziennie mogli się z Nim jednoczyć.

Czy zatem, oszołomiony wielkością i potęgą miłości nieskończonego Boga dla mnie, którym jest niedymnym pyłkiem ziemskim, nie powinienem ustawicznie zadawać sobie pytania, jak od-

powiedzieć na tę niepojętą miłość? Czy nie powinienem nieustannie się zdumiewać nad Jego pragnieniem przebywania w mojej obecności i umożliwienia mi niewysłowionego szczęścia przebywania w Jego obecności? Z wdzięcznością winniem zdawać sobie usta-

Święta Agnieszka Łaskawa

„Sw. Agnieszka Łaskawa Wypuszcza skórkę z reława”.

Pamięć św. Agnieszki przypada w dniu 21 stycznia, a po raz drugi w oktawę t. j. 28 tegoż miesiąca. Jak wyzwycajnie w Rzymie dzień danego świętego obchodziło w rocznicę poświęcenia jego bazyliki, a odnośnie do świętej Agnieszki pierwsza data jest upamiętnieniem poświęcenia bazyliki grobowej przy Via Nomentana, a druga kościoła zbudowanego na miejscu jej wzięcia i śmierci przy stadionie Domicjana, dzisiejsza Piazza Navona. Dzień te przed reformą gregoriańską Kalendarza wypadły nie tak jak dzisiaj przy końcu stycznia, ale w początkach lutego, gdy nieraz przy lekkiej zimie pojawiały się już u nas pierwsze akwironki, stąd powstało przysłowie ludowe.

O św. Agnieszce, świętej historyczności wiadomo jedynie, że poniosła śmierć męczennicą w Rzymie, w bardzo młodym wieku. Jednak wielką cześć, którą cieszyła się od najdawniejszych czasów nie tylko w stolicy chrześcijaństwa, ale i w całym Kościele świadczy o tym, że należała do najświetlejszych Rzymskich męczennic. To też papię Damazy, który na grobach męczenników umieszczal rytu w marmurze napisy, w początek Agnieszce nadał w całości zachowaną. Opowiada, że gdy ja schłodzi bywem śpiąc, często się jej nie ma. Kiedy śnię z niej sny przed wyprzedzeniem na śniegu, urosły jej nagle tak wielkie włosy, że ja całą zakryły.

Po męczenniczym rodzice złożyli św. Agnieszce w ogrodzie własnym prz. Via Nomentana, za dzisiejszą sławną Porta Via. Katakumby św. Agnieszki przy bazylice w Via Nomentana należą do najciekawszych

wicznie sprawę z Jego bliskości i dokłada wszelkich starań, aby z niej korzystać. Podobnie jak On pożąda mej obecności, tak i ja winniem odczuwać stale tęsknotę za Nim i dążyć do tego, aby jaż kości Jego stóp; Wolno mi przecież obcować z Nim jak z przyjaciелеm, wolno mi otwierać przed Nim swe serce i udzielać się przed Nim na wszystko, co mi dolega.

szczył i najlepiej zachowanych z póżród rzymskich katakumb.

Sw. Agnieszkę przedstawiano bardzo często na złoczystych szklach z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wśród szeregu dzieł męczenniczych zdających się do Najświętszej Maryji Panny na mozaikach w kościele S. Apollinare Nuovo w Ravenne, św. Agnieszka ma już przy sobie baranka, który stał się jej znakiem według legendy średniowiecznej, że imię otrzymała od baranka na znak pokory i łagodności. Legenda opowiada też, że ósmego dnia po męczennictwie ukazała się rodzicom w otoczeniu dziewięciu białym barankiem, jako święta. To też w dniu jej święta, 21 stycznia dokonuje się poświęcenia węży z białych baranków na pielusze arcybiskupie, które tkają kanonicy przy Via Nomentana.

Najwspanialsze z wszystkich jest wyobrażenie św. Agnieszki w mozaice w absydzie jej bazyliki w Via Nomentana. Przedstawiona jest pomiędzy papięciem Symmachusem a Honoriuszem I z obok ręką Bożą podaje jej koronę, a u jej stóp znajdują się narzędzia jej męki: ogięci i miecz katowski. Umieszczenie św. Agnieszki w środku absydy, w miejscu na którym umieszczano Chrystusa, niejako Najświętszą Pannę, jest czynem wyjątkowym i świadczy o jej niebywalej czci. Święta przedstawiona jest w bogatych szatach cesarzowej bizantyjskiej, w koronie, w rękach trzyma s. 6j Pisma św. Dalem mozaiki ciągnie się napis facitiski.

„Kto cały Boga się poświęcił, nie będa mu umniejszone rozkosze duszki, ale odwrotno w lepszą przemianę”.

„Pokusy zwyciężać możemy łatwo, jeśli nie będziemy się spuszczali na własne sery, ale w Bogu polegamy ufności całą — Czystość żywota i prawdziwa wiera w Boga to najlepsza broń przeciw wodocielowi; strachem na czuła jest także pogodę ducha i imię Jezus”.

„Należy daleko, doróki starczy czasu i sił do pracy. Bóg jest otępi i oszczędliwy; tym, którzy Go miłują, nie skutki obfitych nagród. Bóg nagradza tylko okazjonalnie najmniejszą uczynkę, spełnioną z miłości ku Niemu”.

Z RADOMSKA i OKOLICY

Związek pszczelarzy rozpoczął już wiosenną akcję

Związek Pszczelarzy w Radomsku rozpoczął już akcję wiosenną, wydając obowiązkowo do swych członków w sprawie przeglądu uli i innych aktualnych w pasiece prac. Mianowicie wszystkie zbudne ulie należy przejrzeć, wyczyścić i usunąć z pasieki, aby zapobiec mnożeniu się pasożytów i wybuchowi ewentualnych chorób pszczelich, których siedliskiem i rozsadnikiem mogą być takie właśnie zbudne i opuszczone ulie.

Jeszcze jest czas na budowę uli. Zimowe dni pszczelarze wykorzystają mogą, budując ulie, przy czym drzewo na budowę uli uzyskać można przez Związek, wnosząc odpowiednią podanie do zarządu o przydział drzewa. Przez związek otrzymać można również narzędzia pszczelarskie po urzędowych cenach. Związek pośredniczy również w przerobieniu wosku na wazę sztuczną. Koszt wyrobu wazy sztucznej wynosi 5 złotych od kg. plus jeden złoty na koszty przesyłki.

Z projektowanych prac Związku na wiosnę r.b. wspomnieć należy wiosenną akcję obsadzania dróg drzewami młodocajnymi. Jest to akcja, której realizowanie przyniesie korzyści polskiemu olbrzymie korzyści. Niezależnie od tego czynione są starania, aby rolnicy jako polpłony, siali i śliny miododajne.

Pragnieniem Związku jest założenie w Radomsku spółdzielni pszczelarskiej, która by prowadziła skup miodu i wosku,

wyrób uli najnowszych systemów, sprzedaż wszelkich narzędzi pszczelarskich.

Jak widzimy program prac Związku Pszczelarzy jest rzeczowy i uwzględnia najpilniejsze potrzeby pszczelarstwa. (s)

Pastwą płomieni padło 9 stodół

Przed paroma dniami w Kietlinie pod Radomskiem w stodole jednego z gospodarzy wybuchł pożar, który mimo szybko zorganizowanej i energicznej akcji straży pożarnej rozszerzył się na inne zabudowania. Dmący przy tym silny wiatr utrudniał akcję ratunkową.

Pastwą groźnego żywiołu padło ogółem dziewięć stodół, częściowo ze zbiorami. Przyczyna pożaru na razie nie znana. Straty spowodowane ogniem jeszcze nie ustalono, wynoszą jednak kilkadziesiąt tysięcy złotych. Niejednemu z rolników spaliły się wszystkie zapasy pasz i zboża. Tak, że gospodarze ci stanęli w obliczu wielkich trudności przy przetrzymaniu inwentarza do wiosny. (s)

Z PIOTRKOWA

Wybuch tyfusu plamistego w dzielnicy żydowskiej

Przed paroma dniami w dzielnicy żydowskiej Piotrkowa, która mimo wysiłków władz sanitarnych, mimo nakazów i zakazów w tym względzie wydawanych, pozostawia pod względem sanitarnym dużo do życzenia, pojawiły się wypadki zachorowań na tyfus plamisty. Natychmiast po stwierdzeniu choroby chorych

izolowano, pomieszczenia poddano gruntownej dezynfekcji.

Epidemia tej groźnej choroby nie zagraża wprawdzie miastu wobec przedsięwziętych natychmiastowych ostrych zarządzeń sanitarnych, jednakże we własnym interesie ludność aryjska winna przestrzegać zarządzeń, bo koniecznej potrzeby nie byłaby w dzielnicy żydowskiej i co najgorsze, nie kupować chleba, ani żadnych środków żywnościowych z żydów. Tyfus bowiem jest chorobą, która łatwo przenosi się za pośrednictwem brudnych rąk i dotyku. (s)

Cyganie na ławie oskarżonych

W ubiegłym tygodniu na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Rawie Mazowieckiej, zasiadli dwaj cyganie, oskarżeni o dokonanie kradzieży będącej niejako specjalnością cygańską, t. zn. o kradzież koni.

Akt oskarżenia zarzeka mianowicie Józefowi Klaj i Arturowi Wesołowskiemu, cyganom bez stałego miejsca zamieszkania, że w nocy z 4 października 1940 r. zabrali w celu przywłaszczenia na szkodę Antoniego Sabata dwa konie ogólnej wartości 8500 złotych.

Oskarżeni w toku dochodzenia, bezpośrednio po aresztowaniu ich przyznali się do winy, na rozprawie jednak zeznania swe cofnęli, twierdząc, że nocy krytycznej spali w taborze cygańskim i nie wydalali się poza obóz.

Wina jednakże została odnowioną im na podstawie zeznań świadków i Sad skazał Józefa Klaję, lat 33 na jeden rok i 6 miesięcy więzienia, drugiego oskarżonego, 17-letniego Artura Wesołowskiego na jeden rok więzienia. (s)

Zapobiegliwy gospodarz i niesumienny kupiec

Mieszkaniec wsi Gościmo wice, Kraska Andrzej, jako dobry i zapobiegliwy gospodarz, postanowił sprawić tak potrzebną w gospodarstwie wagę. Przejchawszy do Piotrkowa, Kraska udał się do niejako Kala Jana, zamieszkałego przy Alei Lipowej i wręczył mu 50 złotych zadatka na zrobienie wagi. Zadawany z traszaki, odjechał do domu, umówił się z majstrzem o termin wykonania.

Jednakże Kala nie dotrzymał terminu, a monitowany przez Kraskę kilkakrotnie, oświadczył w końcu, że wagi nie zrobi, ani pieniędzy nie zwróci. Kraska przyszedł poalić się na niesumienność kupca w komisariacie P. P., dokąd też sprowadzony został i Kala. Warto przy tym zaznaczyć, że podobne skargi wpływały już na Kalę kilkakrotnie, nie przychyliły się jednak do poprawy niesumiennego kupca. Można opublikowanie tych jego postępów skłoni go do solidniejszego postępowania z klientami. (s)

ZE ŚLĄSKA

Zdłżył ukrył 65 000 faj

Podczas przeprowadzonej przez polską rewizji w posesji żydowskiej na terenie jednego z wapienników w Wadowicach, powiatu Bielskiego, znaleziono ukrytych 65 000 faj z czego 50 000 było zdalnych do użycia. Cały zapas został zarekwirowany i odesłany do centrali składu faj w Bielsku. 15 000 faj uległo zepsuceniu. Przy dalszej rewizji stwierdzono i wykryto większe ilości schowanych, wyszłych już z obiegu złotych i srebrnych monet, jak również 339 dolarów w banknotach. (s)

Wesołe przez systematyczne stosowanie pudru dla dzieci Vasenol, który chroni skórę przed oparzeniami i zakażeniami otoczeniem

Vasenol
puder dla dzieci i pasta

Dvpi, Inż.
S. Piętkowski i S-ka
Elektrotechniczna Hurtownia
Silniki elektryczne, samoczynne wyłączniki olejowe, okapurturzone urządzenia rozdzielcze, przekazy elektryczne, żarówki oraz wszelki sprzęt instalacyjny, kompletne poradki techniczne.
II Aleja 40, I piętro, wejście z ulicy.
telefon 23-64

Dr. J. SŁOTWIŃSKI
Lekarz Specjalista w chorobach skórnych, wenerologicznych, drog moczowych i kosmetycznych. Aleja N. P. Maryi 81 (10-1 i 2-7).

ś. + p.
Z WĄSNIEWSKICH
Bronisława Strzelecka
Obywatelka m. Częstochowy
Opatrzona św. Sakramentami, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 16 stycznia 1941 roku, przeżywszy lat 54.
Ekspozycja drogiem nam zwłok z domu żelazny przy ulicy Wrzeszkiej Nr. 11, do Kościoła św. Rocha nastąpi w niedzielę o godzinie 3 po poł., a następnie pogrzeb na cmentarzu parafialnym. Dnia następnego t. j. w poniedziałek o godzinie 10 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w Kościele św. Rocha.
O smutnych tych obrzędach, krewnych, przyjaciół i znajomych, zawiadamiają pozostali w nenułonym żalu
Mał i rodzina.

ROWERY,
części rowerowe,
wózki transportowe trzykołowe
Kraim & Fesser
Częstochowa, B. Joselewicza 6.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom ukochanego Mięta i Ojca
J. P. HENRYKA CZOKÓW
z szczególnością P. O. Kaczmarzom sk okazaną pomoc i współczucie, oraz P. Restauratorom, Kuchmistrzom, Kelcom i wszystkim innym, składam tą drogą serdeczne podziękowanie pozostałe w nenułonym żalu. Żona i 3 dzieci

BIBUŁKI DO PAPIEROSÓW
I TUTKI
„SOLALI“
poleca
HURTPAPIER
EDWARD ZIEMBICKI
KRAKÓW - WROBLEWSKIEGO 4
TELEFON 174-05

Podziękowanie
Wszystkim, którzy wzięli udział w potrzebie żony i matki naszej ś. p.
STANISŁAW DZIEKANOWEJ
z szczególnością: Ks. Knaświł, p. prof. Maksyma i Chórowi, Zarządowi Sp. Stow. Spoż. „Jedność“ z p. Dyr. Karłowem Bronisławem na czele oraz Pracownikom, pp. Członkom Rady Nadzorczej z p. Prezesa Reterskim Władysławem, p. Dyr. Łuzniakiem i Pracownikom Oddziału „Spolem“, Radzie Okręgowej i Kierownictwu Oddziału Banku „Spolem“, Przyjaciółom, Koleżankom, Kolegom i Sąsiadom za okazaną zyczliwość i uwzględnioną pomoc w tak ciężkiej i smutnej dla nas chwili składamy „Bóg zapłać“
Mał, córka i syn.

FOTOGRAFICZNE PRZYBORY
po cenach fabrycznych poleca
Jan Ciochecki, Aleja 21, w podwórzu
UWAGA! P. T. Amatorom wywoływanie klisz, błon szybko, tanio i solidnie

Drukarnia „Kuriera Częstochowskiego“
III ALEJA Nr 52, TELEFON 22-45
przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty, jak:
oficze, ulotki, blankiety, koperty, koligki buchalteryjne, bilety wizytowe itp.
Wykonanie szybko i solidnie. — Ceny umiarkowane.

Dentyści: Nowootwarte laboratorium techniczne - dentyściami
WIPLA - DRUM
CZĘSTOCHOWA, GARIBALDIEGO 19,
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres techniki dentyścicznej. Specjalność: białe metalo „WIPLA“. — Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotnie.

Żanbsze ciekawy
Flustrowany KURIER POLSKI
Początek Dopyty Lamour?
Londyn... to dziś kupa gruzów Mr Churchill „zachwyca“ się dziełem zniszczenia — El Escorial święty zabytek Hiszpanii — Kąćki Fotoamatorów, Szachistów, miłośników kina L...?
KUP można wszędzie nabyć
Cena tylko 40 gr.

Zawiadomienie.
Podajemy do wiadomości, że z dniem 15 b. m. został otwarty nowy nasz sklep spożywczy Nr. 35 przy ul. Najsw. Maryi Panny Nr. 11, w którym wydawane będą dodatkowe przydziały żywnościowe pracownikom zakładów grupy „B“. Termin odb.oru przydziałów prosimy uzgodnić z Kierownikiem sklepu.
Zarząd Spółdz. Stow. Spoż. „Jedność“ w Częstochowie.

BATERIE CENTRA
ELEKTROHURT
Częstochowa, — II Aleja 39
Składnica Wyrobów
Centra i Elektrody

Zawiadomienie
Podajemy do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem p. Starosty Miejskiego z dnia 27 września 1940 roku, Zakład nasz przeprowadza na terenie miasta Częstochowy
DEZYNFEKCJĘ
podwórz, rynsztoków, ustępów i śmietników.
Prace te Zakład wykonuje pod ścisłą kontrolą Miejskich Władz Sanitarnych. Równocześnie Zakład nasz przeprowadza dezynfekcję (tępienie szczurów i myszy) posesji mieszkalnych oraz zabudowań fabrycznych.
Zakład dezynfekcji nieruchomości
Częstochowa, Al. N. P. Maryi 35.

Advertisement for VIM disinfectant, featuring the slogan 'ZAMIAST MYDŁA' and 'CZYŚCI WSZYSTKO'.

Advertisement for LATARKI (flashlights) by K. RUTKOWSKI, listing various models and prices.

Large advertisement for 'KAZDY ROLNIK' (Every Farmer) featuring a 'Kalendarz Rolniczy' (Farmers' Calendar) for 1941.

Advertisement for 'DYREKCJA SZKOŁY HANDLOWEJ' (Commercial School) detailing courses and enrollment.

Advertisement for 'GRUZIŁICA PŁUC' (Pulmonary Tuberculosis) treatment by Pinuzan-Salwator.

Advertisement for 'Togal' medicine, used for rheumatism and neuralgia.

Advertisement for 'Fabryka Luster D. Hoeherman' (Mirror Factory).

Advertisement for 'PŁASZCZE zimowe SUKNIE' (Winter Coats and Skirts).

Advertisement for 'OSRAM PHILIPS ELEKTROHURT' (Light bulbs and electrical goods).

Advertisement for 'WYDAWNICTWO ROLNICZE' (Farmers' Publishing House) and 'MARUTOWICZA' (Marutowicz). Includes a form for ordering the calendar.

Advertisement for 'MARIMBA' musical instrument, highlighting its unique sound and portability.

Small advertisement for 'POTRZEBNA' (Needed) regarding a typewriter.

Small advertisement for 'OSOBA' (Person) seeking a job.

Small advertisement for 'ROZNO' (Various) items.

Small advertisement for 'OGROD' (Garden) services.

Small advertisement for 'POSZUKUJE' (Looking for) a typewriter.

Small advertisement for 'MEBLE' (Furniture) items.

Small advertisement for 'MYŚKIE' (Myskie) related items.

Small advertisement for 'MARUTOWICZA' (Marutowicz) items.

Small advertisement for 'OSOBA' (Person) seeking a job.

Small advertisement for 'ROZNO' (Various) items.

Small advertisement for 'OGROD' (Garden) services.

Small advertisement for 'POSZUKUJE' (Looking for) a typewriter.

Small advertisement for 'MEBLE' (Furniture) items.

Small advertisement for 'MYŚKIE' (Myskie) related items.

Small advertisement for 'MARUTOWICZA' (Marutowicz) items.

Small advertisement for 'OSOBA' (Person) seeking a job.

Real estate advertisement for 'KUPNO' (Purchase) of a property.

Real estate advertisement for 'POKOJ' (Room) for rent.

Real estate advertisement for 'POKOJ' (Room) for rent.

Real estate advertisement for 'PANIENKA' (Miss) seeking a partner.

Real estate advertisement for 'FIJATKI' (Figs) for sale.

Real estate advertisement for 'PANIENKA' (Miss) seeking a partner.

Real estate advertisement for 'ZAPRAWA' (Horse-drawn carriage) for sale.

Real estate advertisement for 'KUPNO' (Purchase) of a property.

Real estate advertisement for 'POKOJ' (Room) for rent.

Real estate advertisement for 'POKOJ' (Room) for rent.

Real estate advertisement for 'PANIENKA' (Miss) seeking a partner.

Real estate advertisement for 'FIJATKI' (Figs) for sale.

Real estate advertisement for 'PANIENKA' (Miss) seeking a partner.

Real estate advertisement for 'ZAPRAWA' (Horse-drawn carriage) for sale.

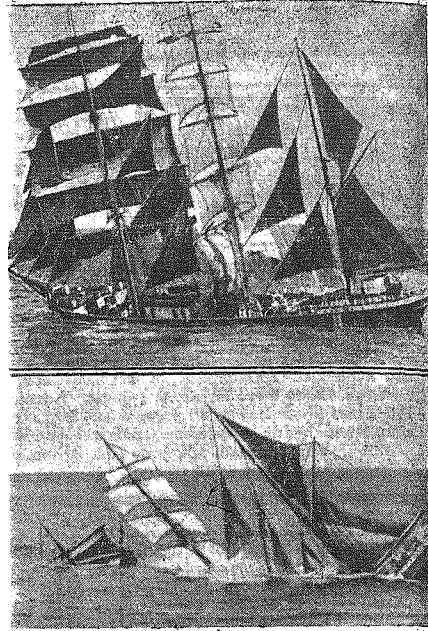
Śladami minionych dni / Obrazki ze świata



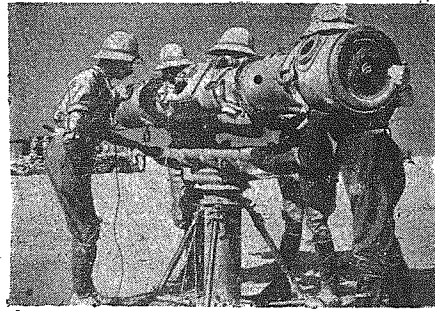
Popołudniowy wypoczynek w ośnieżonych górach.



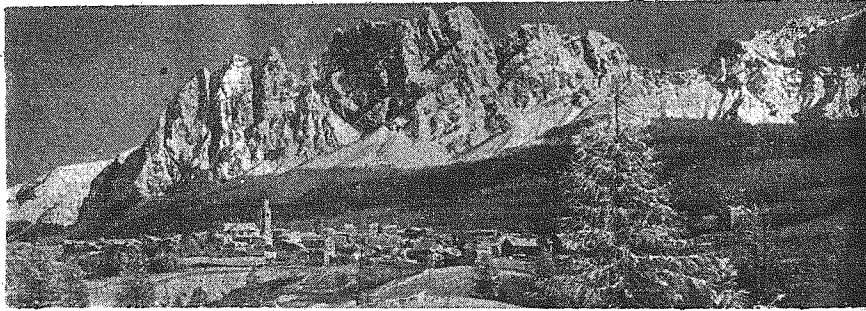
Wnętrze zbombardowanej angielskiej Izby Gmin w Londynie.



Zagłowiec tonie na morzu w służbie Wielkiej Brytanii



Włoscy żołnierze w Afryce.



Miejscowość Cortina d'Ampezzo we Włoszech, gdzie odbędą się w lutym narciarskie mistrzostwa świata.

«Sprzedane skrzydła»

Lotnicy latali za nisko — Niesumienneść dostawców — Lotnictwu polskiemu już na 10 lat przed wojną groziła zagłada

Streszczenie poprzedniego odcinka:

W dalszym ciągu swego maszynopisu Kubala dochodzi do wniosku, że *Rayski* świadomie dąży do „utrącenia” rodzimego przemysłu lotniczego. Szczegóły opis z silnikami „Pia” i „Jupite”. Anonimowy autor w „Robotniku”. Lotnictwo, które nie mogło arcydzieł bomb, bo nie miało odpowiednich celowników.

Szef Departamentu Aeronautycznego sprzeciwia się jednak od kilku lat wprowadzeniu użytecznych celowników, które proponują Instytut Badań Techniczno-Lotniczych oraz Szkoły.

Lotnicza broń maszynowa tj. k.m. nie działa

Mimo, że meldują o tym od kilku lat wszystkie oddziały, tencze, a zwłaszcza Szkoła Strzelania i Bombardowania oraz Instytut Badań. — proponując szereg poprawek, które dadzą się skutecznie — Szef Departamentu Aeronautycznego ignoruje inicjatywę wszystkich oddziałów i nie chce się zgodzić na wydanie jakichkolwiek zarządzeń dla poprawy tego katastrofalnego stanu.

Mimo tego niezrozumiałego uporu Szefa Departamentu Aeronautycznego Kierownik Instytutu Badań Techniczno-Lotniczych wznawia co kilka miesięcy swe prośby i propozycje co do poprawy naszej broni u Szefa Departamentu Aeronautycznego — niestety bezskutecznie. Świadczenie: Kierownik I. B. T. L. prof. Mokrzycki i por. inż. Hirszbant, referent uzbrojenia Instytutu.

Wysokość latania u nas nie może być wielką z powodu braku aparatów tlenowych oraz braku ćwiczeń personelu latającego odbywania lotów na dużej wysokości. Normalna wysokość na froncie w przyszłej wojnie wyniesie od 5.000 — 8.000 metr. U nas natomiast na pewno najwyżej 5 proc. lotników było raz w życiu na wysokości 5.000 metrów.

Musimy sobie wobec tego zdać sprawę z tego, że lotnictwo nasze odbywające ćwiczenia na stałej wysokości 1.000 metrów nie jest przygotowane do wojny.

Powodowanie wypadków lotniczych

„Kurier Czerwony” w Warszawie w dn. 23.IV.1928 r. w artykule: „Aresztowanie właścicieli fabryki „Magnet” — opisuje nadużycia, popełniane przez tę fabrykę na niekorzyść lotnictwa, sięgające rzekomo do kwoty półtora miliona złotych.

Nadużycia te robiono przy naprawie magnetów do silników lotniczych za wiedzą kontrolera Departamentu Aeronautycznego st. sierż. Harwacińskiego, którego wówczas wraz z właścicielami fabryki, p. Popławskim i Feterem aresztowano. Fabryka nie wymieniała części zużytych na nowe, mimo, że wykazywała to w rachunkach.

Skutkiem tego było: szybkie psucie się magnetów, częste wypadki lotnicze, przy czym zabijali się nasi lotnicy, a dro-

gi materiał samolotowy ulegał zupełnie zniszczeniu. Od dobrego magneta zależy bowiem praca silnika.

Za niesumienneść więc fabryki płacili lotnicy życiem, a Skarb Państwa stratami materialnymi.

Tak śledztwo żandarmerii, jak i wysłany przez Departament Aeronautyczny delegat por. Weinold komisyjnie stwierdził prawdziwość stawianych fabryce zarzutów. Mimo to do rozprawy sądowej nie doszło i wypuszczono po 2 miesiącach z aresztu śledczego właścicieli fabryki na wolność, ponieważ Szef Departamentu Aeronautycznego w jakis sposób zatuzował tę sprawę, zaświadczał sumiennieść fabryki i t. p.

Zainteresowany w kryciu nadużyć niesumiennej fabryki „Magnet” Szef Departamentu Aeronautycznego ponosi odpowiedzialność na równi z fabryką tak co do wyrządzonych strat materialnych Skarbu Państwa, jak co do utraty życia kilkudziesięciu naszych lotników.

Przeprowadzone w tej sprawie śledztwo może ustalić, czy ze strony Szefa Departamentu Aeronautycznego było to tylko lekceważenie sobie życia lotników, — czy świadome dążenie Szefa Departamentu Aeronautycznego do powodowania śmiertelnych wypadków lotniczych, czego dowody podaje w dalszej części tego memoriału.

Świadek: por. Weinold z Departamentu Aeronautycznego i akta Komisji w Departamencie Aeronautycznym.

Chęć zniszczenia lotnictwa w czasie wojny.

Rażący jest również brak odpowiedniego sprzętu fotograficznego, potrzebnego do uzupełnienia wywiadu ocznego, który z powodu dużej wysokości latania, do jakiej lotnictwo będzie zmuszone, sam nie przyniesie wielkiej korzyści.

Biorąc pod uwagę brak uzbrojenia, które u nas zupełnie nie działa — lotnictwo nasze również nie może być czynne podczas wojny. Grozi mu poza tym szybkie wyblacie personelu latającego, który z braku możliwości prowadzenia walki musi wyginać w walce powietrznej w pierwszych dniach wojny, jeśli ktoś nie zmusi płk. Rayskiego do wyrażenia zgody na poprawę naszego uzbrojenia.

Będąc kierownikiem wyposażenia w sprzęt pokładowy samolotów, dokładałem przez cały czas mego urzędowania wszelkich starań, by przekonać Szefa Departamentu Aeronautycznego, że samolotów bez działających karabinów maszynowych nie będzie można wysłać na wojnę.

Z powodu niedającego się przełamać żadnymi raportami uporu Szefa Departamentu Aeronautycznego, jeśli chodzi o poprawę uzbrojenia, istnieje w naszym lotnictwie zupełnie uzasadnione przekonanie,

D. c. a.